

Wiadomość tygodnia

ŚWIĘTYCH OBCOWANIE

1 listopada Kościół katolicki uroczysto świętuje Wszystkich Świętych, 2 listopada Dzień Zaduszny

1 listopada Kościół cieszy się z faktu, iż bardzo wielu zmarłych przebywa u Boga w niebie. W odróżnieniu od tej uroczystości, następnego dnia - 2 listopada - wspomina się wszystkich wiernych zmarłych. Jest to dzień modlitwy za tych, którzy w czyścisku przygotowują się do chwały nieba.

Uroczystość Wszystkich Świętych jest jednym z najbardziej radosnych dni dla chrześcijan. W ciągu roku niemal każdego dnia przypada wspomnienie jednego lub kilku świętych znanych z imienia. Jednak ich liczba jest znacznie większa. Wiele osób doszło do świętości w zupełnym ukryciu. 1 listopada Kościół oddaje chwałę wszystkim świętym, tym oficjalnie uznanym i tym nieznanym z imienia. Dzień 1 listopada przypomina prawdę o powszechnym powołaniu do świętości. Każdy z wierzących, niezależnie od konkretnej drogi życia: powołania do małżeństwa, do kapłaństwa czy zakonu, do życia w samotności, jest powołany do świętości. Tej pełni człowieczeństwa nie można osiągnąć własnymi siłami. Konieczna jest pomoc łaski Bożej, czyli dar życzliwości Boga. Ponieważ Stwórca powołuje do świętości wszystkich, także każdemu człowiekowi pomaga swą łaską. Teologia wskazuje, iż każdy otrzymał dar zbawienia, bo Jezus Chrystus złożył ofiarę za wszystkich ludzi. Od każdego z nas jednak zależy, w jakim stopniu przyjmujemy od Boga dar świętości. Dzień ten wskazuje na hojność Pana Boga i pogłębia nadzieję, że wszelkie rozstanie nie jest ostateczne, bo wszyscy są zaproszeni do domu Ojca. Razem jednak Dzień Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny przypominają prawdę o wspólnotcie Kościoła, obejmującej świętych w niebie, pokutujących w czyścisku i żyjących jeszcze na ziemi.

Wśród tych trzech stanów Kościoła dokonuje się, poprzez modlitwę, pamięć czy ofiarę, ciągła wymiana dóbr duchowych. W tej łączności (komunii) wyraża się świętych obcowanie.



W Dzień Zaduszny tradycją jest chodzenie na groby bliskich, palenie zniczy, modlitwy i odprawianie mszy w intencji zmarłych. Dzień Zaduszny jest dniem modlitw za ludzi zmarłych, których dusze oczekują w czyścisku na ostateczne spotkanie z Bogiem. Zaduszki są wspomnieniem zmarłych potrzebujących jeszcze oczyszczenia, które mogą uzyskać przez modlitwę wiernych i Kościoła. Jest to dzień nabożeństw i modłów w intencji wszystkich zmarłych, a zwłaszcza dusz odbywających jeszcze pokutę. Temu celowi służą m.in. ofiary składane w kościołach i na cmentarzach. Są to tzw. wypominki za naszych najbliższych zmarłych, by cały Kościół modlił się za ich zbawienie. Z ambon lub przy ołtarzu odczytuje się imiona zmarłych wypisanych na kartkach i odmawia zwyczajowe modlitwy za wszystkich zmarłych.

Historia Świąt. Wspomnienie wszystkich świętych ma źródło w kulcie męczenników. W rocznicę śmierci, która dla chrześcijan jest dniem narodzin dla nieba, odprawiano na grobach męczenników Eucharystię i czytano opisy męczeństwa. Pamięć o tych, którzy krwią potwierdzili swoją wiarę była w pierwszych

gminach chrześcijańskich bardzo pieczołowicie przechowywana. Każda z lokalnych wspólnot posiadała spis swoich męczenników, którzy przez sam fakt męczeństwa stawali się bliskimi Chrystusa, dlatego ich wstawiennictwo nabierało szczególnej mocy. Stopniowo do tych list dopisywano imiona nie tylko męczenników, ale też innych osób odznaczających się szczególną świętością. Pierwszym świętym spoza grona męczenników był zmarły w 397 r. biskup Marcin z Tours. Początki święta sięgają IV w. W Antiochii czczono wtedy pamięć o wielu bezimiennych męczennikach, których wspomniano w niedzielę po Zesłaniu Ducha Świętego. W Rzymie w VII wieku papież Bonifacy IV poświęcił dawny Panteon i uczynił go kościołem ku czci Bogurodzicy oraz wszystkich Męczenników. Poleciał przy tej okazji umieścić tam kamienie przywiezione z katakumb chrześcijańskich męczenników. Historycy przekazują, iż przywieziono wtedy aż 28 pełnych wozów. Z rocznicą tych wydarzeń związane było rzymskie święto Wszystkich Świętych. Czczono wtedy jedynie Maryję i męczenników. W późniejszych wiekach dołączono kult "wszystkich doskonałych Sprawiedliwych". Obchody przeniesiono z 13 maja na 1 listopada. Powodem prawdopodobnie były trudności z wyżywieniem rzesz pielgrzymów przybywających do Rzymu na wiosnę.

Listopadowa data była już znana w Irlandii oraz Anglii a od VIII w. rozprzestrzeniło się w całej Europie. Po ostatniej reformie liturgii teologowie podkreślają, że "uroczystość obejmuje nie tylko świętych kanonizowanych, ale wszystkich zmarłych, którzy osiągnęli doskonałość, a zatem także zmarłych krewnych i przyjaciół".

Zwyczaj ludowy związane ze świętami Z obrządków ludowych przetrwał jeszcze gdzieś zwyczaj karmienia dusz zmarłych, przybyłych w tym dniu z

zaświatów na ziemi. W tym celu zostawiano na stole chleb z masłem lub cały obiad. Specjalnie wypiekany chlebem dzielono się także z żebrakami modlącymi się za dusze zmarłych. Chleb w zależności od regionu posiadał swoją nazwę np. 'Powalka', 'Petryczka', 'Zaduszka' lub 'Chleb Umarłych'. Do obrzędów zadusznych należy także specjalna msza odprawiana w tym dniu zwana 'pominkami' (wypominkami). Dzisiaj wszystkie te praktyki i ofiary zastąpione zostały nabożeństwami w kościołach, modlitwami, odwiedzeniem cmentarzy, kwiatami składanymi na mogiłach i płonącymi świecami. Zarówno dawne, jak i obecne obchody ku czci zmarłych łączy ta sama intencja - uczestnicząc w nich, spłacamy dług pamięci wobec wszystkich naszych zmarłych. Za: www.pijarzy.pl

Rzym: wystawa o Świętych Europy

„Władza i łaska. Święci patroni Europy” – to tytuł wystawy czynnej do 10 stycznia 2010 r. w Pałacu Weneckim w Rzymie.

Zorganizowała ją ambasada Włoch przy Stolicy Apostolskiej wspólnie z Papieską Komisją ds. Kościelnych Dóbr Kultury. Zgromadzono tam około stu obrazów, przedstawiających świętych szczególnie czczonych na naszym kontynencie. Dzieła takich mistrzów, jak Caravaggio, Memling czy Tycjan, ukazują jego chrześcijańskie korzenie.

Rzymska wystawa dzieli się na 10 działów, wyrażających różne oblicza świętości. Pierwszy, zatytułowany właśnie „Świętość”, dotyczy Najświętszej Maryi Panny. Zobaczyć tam można m.in. obraz Murilla „Niepokalane Poczęcie”. Namalowany w XVII wieku, jest własnością madryckiego muzeum Prado. Inny dział obejmuje obrazy męczenników, którzy umiłowali Boga aż po śmierć. Kolejna sekcja to mnisi i pustelnicy, wśród których szczególnie miejsce zajmuje Benedykt, autor reguły przestrzeganej do dziś w setkach klasztorów. Można też zobaczyć świętych w działaniu, jak np. Mikołaja z Miry czy założyciela Zakonu

Kaznodziejów Dominika, pełniących uczynki miłosierdzia.

Wiele miejsca na wystawie „Władza i łaska” w rzymskim Pałacu Weneckim przeznaczono na ukazanie świętości biskupów i królów, którzy swymi dziełami apostolskimi nawracali całe narody. Jest tam ikona Borysa i Gleba, synów księcia kijowskiego Włodzimierza, jak też pochodzący z XVI wieku obraz El Greca z królem francuskim św. Ludwikiem, przechowywany w paryskim Luwrze. Inne dzieła przedstawiają Bożych rycerzy oraz mistyków, którzy zmienili historię: Franciszka z Asyżu otrzymującego stygmaty czy Katarzyny ze Sieny w ekstazie. Ostatni dział przypomina patronów Europy. Obok wspomnianych już Benedykta i Katarzyny są tam Cyryl i Metody, Brygida Szwedzka oraz Teresa Benedykta od Krzyża, czyli Edyta Stein. Tej ostatniej, męczennicy XX wieku, nie przedstawia malowidło, ale sceny z filmu opowiadającego o jej życiu.. Za: [Radio watykańskie](http://Radio.watykańskie)

Wiadomości krajowe

750 lat franciszkanów w Gnieźnie

W tym roku mija 750. rocznica obecności i pracy franciszkanów w Gnieźnie. W czasie głównych uroczystości jubileuszowych, które odbyły się w sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia Pani Gniezna, dzięki czynnej mszy św. przewodniczył metropolita gnieźnieński abp Henryk Muszyński. W homilii abp Muszyński dziękował za wielowiekową, ofiarną posługę franciszkanów w Gnieźnie. Podkreślił, że przypadające w tym roku jubileusze franciszkańskie uzmysławiają prawdę, że dzieło św. Franciszka i jego duchowych synów jest głęboko zakorzenione w życiu Kościoła w Polsce.

Przywołując postać św. Franciszka z Asyżu, metropolita gnieźnieński powiedział, iż wszyscy potrzebujemy ducha św. Franciszka, który doskonale żył Ewangelią i wypełnił ją w swoim życiu. Przypomnił postacie świętych i błogosławionych, których wydał zakon, obecny w Wielkopolsce od ponad siedmiu wieków. Hierarcha odpowiedział na pytanie, co dali franciszkanie i co mogą dać Kościołowi w przyszłości. "Franciszkanie przez wieki nieśli Chrystusową Ewangelię, nieśli pokój, dobro i radość, świadcząc o głoszonych prawdach swoim życiem" (...)

Pod koniec mszy św. głos zabrał o. Adam Kalinowski, przełożony gdańskiej Prowincji franciszkanów, do której należy klasztor w Gnieźnie. Mówił o zadaniach, jakie mają do spełnienia współcześnie franciszkanie. Jednym z najważniejszych - jego zdaniem - jest pokazanie światu miłości, jaką

Chrystus i św. Franciszek darzyli Kościół i drugiego człowieka. Wyraził również pragnienie, by jubileusz 800-lecia obecności franciszkanów w Gnieźnie, można było świętować bez żadnych przerw i zakłóceń. Wcześniejsze jubileusze odbywały się bez franciszkanów, ponieważ dwukrotnie byli usuwani z miasta przez najeźdźców. (...)



Gnieźnieński klasztor franciszkanów jest historycznie najstarszym w Prowincji gdańskiej. Franciszkanie przybyli tu w 1259 roku z inicjatywy księcia kaliskognieźnieńskiego Bolesława Pobożnego oraz jego żony bł. Jolenty. Budowa kościoła rozpoczęła się w 1270 roku, a 9 lat później miała miejsce uroczysta konsekracja. Świątynia od początku nosi wezwanie Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Jest także sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia Pani Gniezna, której wizerunek papież Jan Paweł II ozdobił koronami w 1997 roku.

Franciszkanie pracowali w Gnieźnie nieprzerwanie do 1836 roku, gdy rząd pruski zarządził kasację klasztoru. Przez blisko sto lat ich kościołem opiekowali się proboszczowie pobliskiej fary, budynek klasztorny natomiast najpierw oddano wojsku, a później wystawiono na licytację.

Wykupem interesowali się Żydzi, którzy chcieli urządzić w nim browar. Gnieźnianie nie dopuścili jednak do tego. Ostatecznie budynek wykupiło miasto i urządziło w nim szkołę.

Zakonnicy wrócili do Gniezna w 1928 roku. Oddano im kościół i kilka cel w klasztorze, w którym nadal funkcjonowała szkoła. Arcybiskup gnieźnieński kard. August Hlond przydzielił im także parafię. Tuż przed wybuchem wojny w 1939 roku franciszkanie wykupili od miasta swój klasztor, ale już nie zdołali do niego wejść - w listopadzie 1939 roku zostali wyrzuceni przez okupanta z Gniezna i z Wielkopolski. Wrócili w 1945 roku. Obecnie w klasztorze mieszka dziewięciu ojców i dwóch braci zakonnych. Kościół franciszkanów jest tłumnie odwiedzany przez penitentów, zwłaszcza przed świętami Bożego Narodzenia i Zmartwychwstania Pańskiego. W parafii prężnie działa kilka grup i wspólnot. Za: www.franciszkanie.pl

Asyż w Gdańsku

Modlitwa o Pokój, spotkanie młodzieży, otwarcie wystawy nt dialogu międzyreligijnego w świecie oraz forum jedności zatytułowane "Bogactwo i ubóstwo w aspekcie religii" znalazły się w programie czwartego Asyżu w Gdańsku, który odbył się 27 października 2009 r. Uroczystości zostały przygotowane przez Dom Pojednania i Spotkań im. Św. Maksymiliana M. Kolbego w Gdańsku, Gminę Muzułmańską w Gdańsku oraz Niezależną Gminę Wyznania Mojżeszowego w RP.

Imprezie patronowali Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Marszałek Województwa Pomorskiego, Metropolita Gdański, Minister Generalny Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych z Rzymu i Prezydent Gdańska.

Modlitwa o Pokój. W dwudziestą trzecią rocznicę historycznego spotkania międzyreligijnego w Asyżu, na dziedzińcu franciszkańskiego kościoła pw. Świętej Trójcy chrześcijanie oraz wyznawcy islamu i judaizmu wspólnie wznosili modlitwy do Najwyższego. - Miejsce, w którym się zgromadziliśmy odległe jest od Asyżu. Klimat, który u nas panuje również jest inny - mówił biskup Ryszard Kasyna, sufragan archidiecezji gdańskiej. - Ale przez wspólną modlitwę możemy być blisko Asyżu i ducha, którym kierował się św. Franciszek. W sposób szczególny o pokój na świecie: w Afganistanie, Iraku, Pakistanie i Palestynie modlił się imam Hani Hraish z Gminy Muzułmańskiej w Gdańsku. - Bądźmy miłośnikami – apelował do zgromadzonych. - O spokojne życie i aby nie wróciły czasy krwawych dyktatorów – tymi słowami zwracał się do Boga przewodniczący Gminy Wyznania Mojżeszowego w RP Janusz Baranowski. Swoją modlitwę o pokój wnieśli także: ks. mitrat Józef Ulicki z Kościoła Greckokatolickiego, ks. dziekan Arkadiusz Zielepucha z Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego, ks. Rafał Michalak z Kościoła Polskokatolickiego oraz pastor Marek Adamczyk z Kościoła Adwentystów.

Zebranych przywitani organizatorzy: franciszkanin o. Roman Ziola, dyrektor Domu Pojednania i Spotkań im. Św. Maksymiliana M. Kolbego, przewodniczący Jakub Szadaj z Niezależnej Gminy Wyznania Mojżeszowego w RP oraz imam H. Hraish z Gminy Muzułmańskiej w Gdańsku.

Słowo na otwarcie Asyżu w Gdańsku wygłosił prowincjał o. Adam Kalinowski OFMConv. - W sposób szczególny cieszymy się ze spotkania z przedstawicielami wyznań chrześcijańskich i religii, z którymi stajemy w postawie modlitewnej, świadomi obecności Boga, który nas wzywa do otwarcia na pokój, który nam świat dać nie może. W imieniu franciszkanów witam szczególnie i honorowych gości, zjednoczonych w pragnieniu trwałego pokoju dla świata. W tym roku zakon franciszkanów obchodzi swoje 800-lecie. Z tej okazji też w gdańskim Asyżu wzięli udział prowincjałowie wszystkich gałęzi zakonu franciszkańskiego w Polsce (bracia mniejsi, bernardyni, bracia mniejsi konwentualni i kapucyni). Na zakończenie uroczystości o. prowincjał Jacek Waligóra OFMConv., przewodniczący Konferencji Prowincjałów Franciszkańskich wręczył pamiątkową statuetkę św. Franciszka przedstawicielom kościołów we wspólnej modlitwie. Pod specjalnie na tę okazję wybudowanym namiotem zgromadziło się blisko trzysta osób, w tym młodzież z pomorskich szkół.

Wspólną modlitwą o pokój poprzedziły dwa ważne wydarzenia. Członkowie komitetu organizacyjnego – współtwórcy Asyżu w Gdańsku, w godzinach przedpołudniowych byli gośćmi Konferencji Prowincjałów Franciszkańskich w Polsce, którzy obradowali na ul. Świętej Trójcy. Dzieleno się doświadczeniem współpracy oraz refleksją i znaczeniem mądrego poznania się. Kolejnym punktem było spotkanie młodzieży. W godzinach południowych licealiści spotkali się w mecie z imamem H. Hraishem i przewodniczącą gminy muzułmańskiej Tamarą Szabanowicz. W ciepłej atmosferze młodzi ludzie mogli zapoznać się z historią polskich Tatarów oraz z religijną tradycją muzułmanów. Celem spotkania było bliższe poznanie i przełamanie panujących stereotypów nt islamu (...). Za: **Biuro Prasowe Kapucynów.**

Symposium w Obrze poświęcone konfliktom w krajach misyjnych

Rozpoczęła się sesja interdyscyplinarna w Wyższym Seminarium Duchownym Misjonarzy Oblatów w Obrze. Temat debaty to „Konflikty perspektyw w historii i praktyce misji”. Symposium zainaugurował arcybiskup warszawsko-praski Henryk Hoser, który mówił o doświadczeniu pracy misjonarza w kontekście kraju pogrążonego w walkach etnicznych. Organizatorem konferencji, która potrwa do soboty jest Zakład Historii Kościoła Wydziału Teologicznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wyższe Seminarium Duchowne w Obrze i Prowincja Polska Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej.

Symposium jest ukierunkowane historycznie, to jednak refleksja nad trudnościami misjonarzy w przeszłości ma pomóc w bardziej realistycznym spojrzeniu na misje dzisiaj.



Abp Henryk Hoser podkreślił, że konflikty wpisane są w dzieje ludzkości, także w pracy misyjnej. Historia bowiem pokazuje wiele takich przypadków - podkreślił prelegent. Przypomniał także o afrykańskich konfliktach plemiennych, tragedii Darfuru ora plemion Hutu i Tutsi.

Oprócz wykładów profesorów z polskich i zagranicznych uczelni, wśród których znajdują się m. in. o. prof. Leon Nieścior OMI (UKSW), o. prof. Jarosław Różański OMI (UKSW), o. dr Marek Rostkowski OMI (Urbanianum), o. dr Paweł Zajac OMI (UAM), dr Monika Miazek-Męczyńska (UAM), o. dr Piotr Artur Sokołowski SVD

(Pieniężno), dr Magdalena Basałaj (UKSW), O. dr Tomasz Szyszka SVD (UKSW), o. dr Damian Cichy SVD, dr Romuald Rydz (UAM), o. dr Janusz Brzozowski SVD, o. dr Ludwik Faś SVD (Pieniężno), o. dr Wojciech Kluj OMI (UKSW), dr Damian Pałka (UAM).) Organizatorzy zaplanowali też warsztaty misyjne dla młodzieży. Za: www.oblaci.pl.

Chrystusowiec w Radzie Patronów Centrum Jana Pawła II

Ks. prof. dr hab. Paweł Bortkiewicz został powołany przez metropolię krakowskiego kard. Stanisława Dziwisza do Rady Patronów Centrum Jana Pawła II "Nie lękajcie się" w Krakowie. Do tej pory ks. Bortkiewicz był członkiem Rady Programowej Centrum. Więcej o samej inicjatywie i działaniach na stronie internetowej Centrum Jana Pawła II. Za: www.tchr.org.

Pierwsze spotkanie sekretarzy prowincjalnych

We wtorek 27 października w auli plenarnej Sekretariatu Episkopatu Polski odbyło się spotkanie sekretarzy prowincjalnych męskich instytutów życia konsekrowanego oraz stowarzyszeń apostołstwa katolickiego. Pierwsze od wielu lat spotkanie zorganizował Sekretariat Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich.

Spotkanie rozpoczęło wystąpienie Sekretarza Episkopatu Polski bp. Stanisława Budzika, który przedstawił aktualne problemy prawno-organizacyjne Kościoła w Polsce. Ksiądz biskup przedstawił historię urzędu Prymasa Polski i jego znaczenie dla Kościoła w Polsce w związku z nadchodzącą zmianą personalną, oznaczającą powrót prymasa do jego gnieźnieńskiej stolicy. Biskup sekretarz poruszył także sprawy związane z nowelizacją statutu Episkopatu, działalnością Komisji Majątkowej oraz instrukcjami Episkopatu dotyczącymi rodziny.

Ks. prof. Witold Zdaniewicz SAC, dyrektor Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego przedstawił w skrócie dorobek kierowanej przez siebie instytucji, zwracając szczególnie uwagę rolę, jaką odgrywa statystyka oraz badania socjologiczne w życiu Kościoła. Chociaż przed 1989 rokiem prowadzenie badań Kościoła było utrudniane przez władze komunistyczne oraz przez konieczność ukrywania działalności religijnej, dane, jakie udało się wtedy zebrać, służą obecnie jako unikalne źródło informacji na temat stanu Kościoła katolickiego w Polsce. Dziś natomiast prowadzenie badań i ich publikowanie może służyć jako środek do przedstawiania tego, co Kościół czyni dla społeczeństwa.

W kolejnym wystąpieniu ks. prof. Wojciech Necel TChr wygłosił referat poświęcony zagadnieniu przenoszenia duchownych do stanu świeckiego w świetle ostatniego listu prefekta Kongregacji ds. Duchowieństwa. Istotne zmiany w procedurze, wprowadzone decyzją papieża Benedykta XVI, dają możliwość szybkiego uregulowania statusu prawnego oraz sytuacji życiowej duchownych, którzy faktycznie porzucili kapłaństwo i żyją poza wspólnotami zakonnymi.

W poobiedniej części spotkania ks. Wacław Rusinek SDB przedstawił zebranym informację o zawartości zasobów archiwalnych z okresu władzy komunistycznej, będących w posiadaniu Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich, której przez 47 lat jest sekretarzem. Natomiast sekretarz generalny Konferencji o. Kazimierz Malinowski OFMConv, zaprezentował nowe wzory ankiet służących do sporządzania sprawozdań ze stanu personalnego oraz działalności zakonów w Polsce. W spotkaniu uczestniczyło kilkudziesięciu sekretarzy w działających w polskim Kościele zakonów. ws

Fresk św. Faustyny w jasnogórskim Wieczerniku

Poświęcenie fresku, przedstawiającego św. Faustynę Kowalską, odbyło się we wtorek, 27 października w Wieczerniku na Jasnej Górze. Wizerunek znajduje się na głównej, frontowej ścianie krużganków, nazywanych Wieczernikiem. Obrzędu poświęcenia dokonał o. Roman Majewski, przeor Jasnej Góry. W uroczystości uczestniczyły siostry ze Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia z Częstochowy. Do zgromadzenia tego należała św. siostra Faustyna Kowalska.

Na przełomie lipca i sierpnia 2009 roku wizerunek został zaprojektowany i wykonany przez artystów grafików Honoratę i Bartłomieja Zamostnych z Supraśla k. Białegostoku, działających w pracowni malarstwa ściennego „Artmur”.



Fresk, wykonany techniką sgrafitto, przedstawia św. siostrę Faustynę Kowalską z „Dzienniczkiem” w ręku, stojącą w cieniu promieni rozchodzących się z krzyża. W podpisie umieszczono słowa: „Święta siostra Faustyna Kowalska (1905-1938), apostołka Bożego Miłosierdzia, prorok naszych czasów, przekazujący światu orędzie miłosierdzia, wielka mistyczka i mistrzyni życia

duchowego ze Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia. W hołdzie duchowej współzałożycielce - siostry ze Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia”.

Siostra Faustyna w swoim życiu dwukrotnie odwiedziła jasnogórskie sanktuarium: w 1933 i 1935 roku, za każdym razem w drodze z Krakowa do Wilna. „Wiele mi powiedziała Matka Boża - napisała w 'Dzienniczku' s. Faustyna – Oddałam Jej swoje śluby wieczyste, czułam, że jestem Jej dzieckiem, a Ona mi Matką. Nic mi nie odmówiła, o co Ja prosiłam” (...) o. Stanisław Tomoń

Za: **Biuro Prasowe Jasnej Góry.**

Ks. prof. Witold Zdaniewicz SAC o znaczeniu badań statystycznych

Jaka jest rola statystyki i badań socjologicznych dla Kościoła? Na takie pytanie próbował odpowiedzieć ks. prof. Witold Zdaniewicz SAC podczas spotkania z sekretarzami męskich instytutów życia konsekrowanego oraz stowarzyszeń apostołstwa katolickiego, jakie miało miejsce 27 października w siedzibie Sekretariatu Episkopatu Polski.

Historia Ks. Witold Zdaniewicz SAC przedstawił w skrócie dorobek Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego SAC, zwracając szczególnie uwagę na publikacje, jakie ukazały się w ciągu trzydziestu siedmiu lat działalności ISKK. Wspomniał również o pogłębionych badaniach, jakie przeprowadzono już w kilkunastu diecezjach. Chociaż przed 1989 rokiem prowadzenie badań Kościoła było utrudniane przez władze komunistyczne oraz przez konieczność ukrywania działalności religijnej, „dziś zebrane w przeszłości dane - jak stwierdził prelegent - służą jako unikalne źródło informacji na temat stanu Kościoła katolickiego w Polsce”. Są one przydatne między innymi w pracach historyków oraz w sytuacjach, gdy podejmowane są dyskusje na temat Kościoła przed 1989 rokiem.

Dziś Dziś natomiast, gdy Kościół staje się coraz bardziej przedmiotem zainteresowania mediów oraz opinii publicznej, badania Kościoła mają do spełnienia rolę wręcz ewangelizacyjną, będąc środkiem do pokazywania światu roli, jaką Kościół odgrywał i odgrywa w społeczeństwie. Badania mogą stawać się dziś medium głoszącym to, co Kościół robi na rzecz człowieka, szczególnie w sprawach społecznych. Podejmowanie takiego zdania jest szczególnie naglące, gdy media przedstawiają karykaturalny obraz wspólnoty Kościoła. Tę myśl potwierdza Sekretarz Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich o. Kazimierz Malinowski OFMConv, który dodaje, że „media nie dostrzegają na przykład ogromu pracy, jaką wykonuje wielu polskich zakonników na misjach”.

Badanie zakonów Kierując się do obecnych na sali sekretarzy zakonnych,

ks. Witold Zdaniewicz SAC zaproponował również prowadzenie badań zakonów, co w przeszłości miało już miejsce w Zgromadzeniu Księży Marianów oraz Księży Pallotyńów.

Wyzwania Badanie socjologiczno-statystyczne służy ponadto jako pomoc pastoralna. Dziś, jak wskazuje Sobór Watykański II, odpowiedzialne duszpasterstwo powinno opierać się na odkrywaniu trendów oraz zmian społecznych, aby w ten sposób lepiej trafiać z przesłaniem Ewangelii do współczesnego człowieka. Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC stara się te zadania realizować i odpowiadać na te wyzwania, aby Kościół był dla wszystkich epok światłem świata i solą ziemi. ws

Poświęcenie pierwszego domu Sług Miłości (Guanellianów) w Polsce



22 października 2009 roku o godz. 17.00 w Skawinie, w obecności Radnego Generalnego ks. Władimiro Bogoni, Ks. Prowincjała Pino Venerito, Księży Guanellianów z włoskich wspólnot, oraz wielu szacownych gości Księżdz Kardynał Stanisław Dziwisz podczas uroczystej Mszy Św. poświęcił kaplicę pod wezwaniem "Maryi Matki Bożej Opatrzności", a w niej ołtarz i tabernakulum oraz pierwszy dom zgromadzenia Sług Miłości (Guanellianów) w Polsce. Dom będzie nosił nazwę CENTRUM DON GUANELLA i będzie mieścił Rodzinny Dom Dziecka, Dom Formacyjno-Powołaniowy oraz centrum międzynarodowego wolontariatu guanelliańskiego. Rodzinny dom dziecka przeznaczony jest dla dwunastu wychowanków. Obiekt jest przystosowany dla potrzeb osób niepełnosprawnych.

Ponadto CENTRUM DON GUANELLA będzie służyło jako pierwszy w Polsce dom macierzysty zgromadzenia Sług Miłości. Będzie to również dom formacyjny dla postulantów, nowicjuszy i kleryków oraz braci zakonnych guanelliańskich. Stanie się też centrum formacji wolontariuszy otwarte dla terenu miasta i gminy Skawina. Posłuży jako ośrodek rekolekcyjno-powołaniowy oraz promujący Ruch

Świeckich Guanellianów. Stanie się też w przyszłości centrum formacji profesjonalnej w sektorze niepełnosprawni /starsi/ młodzież trudna.

Zgromadzenie zakonne Sług Miłości zostało założone przez ks. Luigi Guanella, kapłana i pedagoga pragnącego spieszyć z pomocą najbardziej potrzebującym. Przez blisko 100 lat zgromadzenie rozsiane po wszystkich kontynentach wypracowało wspólnie z doświadczonymi specjalistami z dziedziny psychologii, psychiatrii, pedagogiki, medycyny i fizjoterapii - nowoczesny system edukacyjny sprawdzony i wykorzystywany w wielu centrach i ośrodkach opiekuńczo-wychowawczych, edukacyjnych różnych krajów świata. Centrum Don Guanella w Skawinie, będzie pierwszą placówką tego typu w Polsce. ks. Wiesław Baniak sdc

REFA w akcji - dla klimatu

Uczestnicy Ruchu Ekologicznego św. Franciszka z Asyżu włączają się w globalne dni działań na rzecz klimatu, akcentując zwłaszcza temat sprawiedliwości klimatycznej, apelującej o pomoc krajom ubogim, które najsilniej odczuwają negatywne skutki zmian klimatu. Na konsekwencje emisji szkodliwych gazów do atmosfery narażone są kraje najbiedniejsze i najuboższa część ludności. "One cierpią w pierwszej kolejności i w największym stopniu, choć

najmniej przyczyniły się do zmian klimatycznych. Koszty ekstremalnych warunków atmosferycznych, w tym powodzi, suszy i sztormów, już gwałtownie rosną, również w państwach zamożnych" - mówi przewodniczący REFA o. Stanisław Jaromi OFMConv.

W grudniu br. w Kopenhagie odbędzie się kolejna konferencja w sprawie redukcji emisji dwutlenku węgla po 2012 r. "Szansa na porozumienie będzie jedynie wówczas, gdy uda się przezwyciężyć chciwość i egoizm, gdy zwycięży solidarność i odpowiedzialność" - zaznacza o. Jaromi.

Dlatego już dziś REFA wzywa do Akcji dla klimatu. "Domagamy się uznania 350 ppm (jednostka stężenia gazów) jako górnej granicy bezpiecznej zawartości CO2 w atmosferze. Bowiem, aby powstrzymać efekt cieplarniany potrzebna jest stopniowa redukcja emisji, do poziomu o 80% mniejszego niż emisja w roku 1990 do roku 2050" - czytamy w specjalnym apelu REFA. Uczestnicy Ruchu przygotowują plakat popierający "Akcję dla klimatu 350.org" z podpisami, poprzez odcisk dłoni różnych osób (na zdjęciu / fot. REFA). Planują przeprowadzić w Gimnazjum im. Św. Franciszka w Legnicy szkolną kampanię "CeODwa - znikaj ma!" oraz wspierać akcję swoją modlitwą, w intencji sprawiedliwszego świata.

Ruch Ekologiczny św. Franciszka z Asyżu zachęca do oszczędnego stylu życia w imię solidarności z cierpiącymi poprzez rezygnację z niekoniecznych zakupów, wybierania towarów lokalnych, których nie trzeba przewozić, zmniejszenia zużycia wody czy prądu, korzystania z transportu publicznego zamiast z samochodów osobowych.

Dodatkowe informacje na stronie: www.refa.franciszkanie.pl

Jezuici otwierają stronę internetową, poświęconą wychowaniu

Ruszyła już stworzona przez Jezuitów strona internetowa, na której rodzice i nauczyciele mogą uzyskać poradę w sprawach wychowania i nauczania, poznać stanowisko praktyków na trudne tematy dotyczące szkoły, roli rodzica i nauczyciela oraz szans i zagrożeń związanych z trudnym okresem dorastania. Strona działa podobnie jak eksperckie forum „Rozmawiamy o wierze” a na pytania odpowiadają psycholodzy, pedagodzy i nauczyciele związani z Centrum Arrupe oraz Edukacyjną Kliniką Poradnią Profilaktyki Uzależnień. Zobacz: <http://www.rozmawiamy.jezuici.pl/wychowanie>

Wiadomości zagraniczne

Filipiny: uprowadzony irlandzki misjonarz żyje

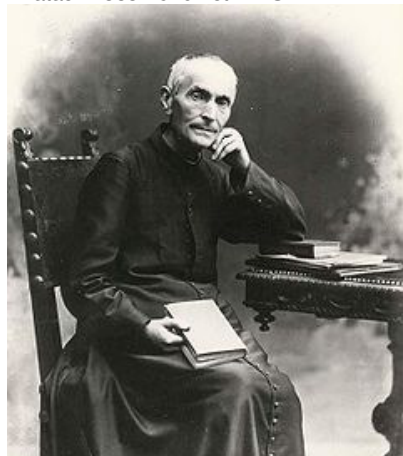
Uprowadzony na Filipinach 79-letni kapłan żyje. Wciąż jednak nie wiadomo, kto stoi za jego porwaniem. Nie ma też żądań okupu. Informacje te przekazał rzecznik prasowy kurii w Pagadian, mieście, w którym 17 dni temu uprowadzono ks. Michaela Sinnotta. Pocięające jest to, że za pośrednictwem specjalnego emisariusza udało się dostarczyć porwanemu przesyłkę z lekami. Irlandzki misjonarz ze stowarzyszenia św. Kolumbana ma poważne problemy z sercem. Niedawno wszczepiono mu cztery by-passy i wymaga opieki lekarskiej.

Policja i wojsko wciąż poszukują porwanego księdza. Tymczasem w minioną sobotę ulicami Pagadian przeszedł marsz pokojowy. Biorący w nim udział chrześcijanie i muzułmanie wspólnie apelowali do porywaczy o natychmiastowe uwolnienie misjonarza. Za: [Radio Watykańskie](#).

Międzynarodowy Kongres Salezjanów, poświęcony Ks. Rua

27 października w Domu Macierzystym Salezjanów w Turynie-Valdocco rozpoczął

się V Międzynarodowy Kongres Historyczny Dzieła Salezjańskiego na temat: "Michał Rua, pierwszy następca Ks. Bosko". Wydarzenie to inicjuje obchody stulecia śmierci Ks. Rua (1910-2010), Przełożonego Generalnego Zgromadzenia w latach 1888-1910. fot. ANS



W spotkaniu inauguracyjnym uczestniczyło około stu osób: salezjanie, Córki Maryi Wspomożycielki (CMW) i członkowie różnych grup Rodziny Salezjańskiej. (...)

Po słowach powitania ks. Pier Fausto Frisoli, moderator spotkania, poprosił o

odczytanie pierwszych dokumentów V Kongresu. Następnie, ks. Francesco Motto, dyrektor Salezjańskiego Instytutu Historycznego (ISS), przedstawił linie przewodnie obrad tych dni, a po nim swoją prelekcję wygłosił ks. Enrico dal Covolo, Postulator ds. Kanonizacyjnych Rodziny Salezjańskiej, w której dokonał porównania procesów beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych Ks. Bosko i Ks. Rua. Ks. dal Covolo stwierdził: "W rzeczywistości bardziej niż prostym odbiciem Założyciela jawi się on jako ten, który uczynił ze źródła – potok, a z potoku – rzekę".

Dwie ostatnie prelekcje po południu dotyczyły biografii Ks. Rua: pierwsza, napisana przez ks. Francesia, została przedstawiona przez ks. dra Stanisława Zimniaka, sekretarza ACSSA i członka ISS; druga, ostatnio wydana, jest dziełem salezjańskiego historyka francuskiego – ks. Francisca Desramaut, a została ona przybliżona publiczności przez ks. Aldo Girardo, profesora Papieskiego Uniwersytetu Salezjańskiego. W swojej prelekcji ks. Girardo podkreślił, że w pracy ks. Desramaut zostało uwypuklone znaczenie pierwszego następcy Ks. Bosko, gdy chodzi o proces formacyjny, jego uczuciowe i zaangażowane oddanie się Ks. Bosko oraz rozsądne i równocześnie dzielne kierowanie

Zgromadzeniem.

Po wystąpieniu ks. Girauda uczestnicy Kongresu udali się do Bazyliki Maryi Wspomożycielki, gdzie została otwarta wystawa poświęcona Ks. Rua, nad której przygotowaniem czuwał ks. Motto: "Drugi Ks. Bosko". Przecięcia wstęgi dokonali: ks. Bregolin, ks. Frisoli i ks. Martoglio.

Przed "słówkiem na dobranoc", które wygłosił ks. Lotto, dyrektor wspólnoty Maryi Wspomożycielki na Valdocco, uczestnicy oglądali na DVD film zrealizowany przez Misjonarzy Don Bosco z Turynu pod tytułem: "Ks. Rua, Następca".
Za: www.salezjanie.pl.

Spotkanie Salwatorianów, pracujących w Kanadzie

W dniach od 26 do 29 października odbyło się w Chemainus, BC kolejne, jesienne spotkanie Salwatorianów pracujących w Regionie Kanadyjskim. Współbracia pracujący w Kanadzie spotykają się dwa razy w roku: na wiosnę w prowincji Alberta i jesienią w prowincji British Columbia, nad Pacyfikiem.



Spotkania wiosenne połączone są zazwyczaj z salwatorijskimi rekolekcjami. W tym roku spotkanie wiosenne odbyło się w maju w ośrodku rekolekcyjnym Entheos, niedaleko Calgary, a rekolekcje na temat Ojca Założyciela głosił ks. Adam Teneta pracujący w biurze postulacyjnym w Rzymie. W czasie spotkań jesiennych natomiast omawiane są nie tylko codzienne pasterskie doświadczenia salwatorianów, ale także rozważa się bardzo konkretnie przyszłość Towarzystwa w Kanadzie, rozwój i ekspansję zgromadzenia w tym rozległym i pięknym kraju, który potrzebuje jednak całych zastępów duszpasterzy. Tegoroczne spotkanie Regionu Kanadyjskiego Salwatorianów, które rozpoczęło się w zakończyło się w środę wieczorem 28 października Eucharystią celebrowaną przez wszystkich obecnych pod przewodnictwem biskupa Ryszarda Gagnon, ordynariusza diecezji Victoria na wyspie Vancouver, gdzie od lat pracują polscy salwatorianie (...).

Region Kanadyjski stale się rozrastający, czeka jednak ustawicznie na młodych polskich salwatorianów. Doprawdy „żniwo wielkie a robotników mało”. Oprócz diecezji i prowincji gdzie już pracują salwatorianie i gdzie biskupi przyjmują każdą liczbę polskich księży, ustawicznie ponawiane są nowe zaproszenia od biskupów np. z diecezji Whitehorse na terytorium Yukon, czy z diecezji Yellowknife na terytorium Północno-Zachodnim.

Diecezja Whitehorse rozciągająca się na obszarze 482 500 km² ma zaledwie trzech księży (dla porównania powierzchnia Polski 312 600 km²). Biskup Gary Gordon prosi o każdą ilość księży, którzy chcieliby pracować duszpastersko wśród 32 tysięcy mieszkańców żyjących na tym terenie. Kiedyś w prywatnej rozmowie powiedział: „Szukam np. kogoś kto byłby zdolny założyć serwis internetowy i poprowadzić katechezę chrzcielną, przedślubną, pierwszokomunijną przez internet. Słyszałem, że Polscy Salwatorianie są w tym dobrzy, może zdecydowaliby się pracować u mnie?”. Drugi „północny biskup wielkich połaci śniegu i lodu” to biskup Murray Chatlain, którego diecezję o powierzchni 1 346 106 km² (a więc 4 razy większą od Polski) zamieszkuje 43 tysiące mieszkańców (czyli ludność jednego niewielkiego miasta w Polsce). Pracuje wśród nich zaledwie 6 księży. Kiedy jeden z naszych współpracowników salwatorianów rozmawiał ostatnio z tym młodym biskupem, ten odpowiedział mu otwarcie z uśmiechem: „księżę przyjedź do mnie, zrobisz kurs prowadzenia samolotu, dam ci samolot i 30 wiosek rozrzuconych wśród lodowców. I gwarantuję, pracy ci nie zabraknie”. Czyż młody ksiądz mógłby się oprzeć takiej pokusie? Zapraszamy do Kanady!
Za: www.sds.pl.

Damietta Peace Initiative w Kenii

"Damietta Peace Initiative" to organizacja, którą założyli kapucyni w Afryce, wspiera pokojowe współzycie wyznawców różnych religii i członków lokalnych plemion. Poniżej publikujemy relację z prac tej organizacji w Afryce.

Nairobi, Kenia – Czuję się trochę nieswojo będąc jedynym Europejczykiem w tym morzu nędzy. Wokół mnie ubogie chaty, często tylko z dwoma pomieszczeniami, które służą za dom. Drogi pełne kurzu, śmieci, odpadków, pozostałości po plastikowych opakowaniach, razem wszystko ugniecione tworzy nawierzchnię ulic. Smród dobywający się z wąskich kanałów, do których ludzie wylewają wszystkie nieczystości, jest po prostu nie do zniesienia. W gęstwinie prostych uliczek tysiące osób żyje w bardzo ograniczonej przestrzeni. Chrześcijanie różnych wyznań żyją razem z

muzułmanami i wyznawcami tradycyjnych religii afrykańskich.

Ale co tu robi niemiecki kapucyn pośród tych nędznych chat i złomu po urządzeniach elektronicznych? Towarzyszy mi br. Calist, kapucyn z Kenii i pani Fatma, mużulmanka, mieszkająca w Kibere. Br. Calist jest krajowym koordynatorem organizacji „Damietta Peace Initiative”, którą założyli kapucyni w Afryce w celu wspierania pokojowego współzycia wyznawców różnych religii i członków lokalnych plemion. Odwiedzamy grupę PACT (Pan-African Conciliation Team, Panafrykańska Grupa Pojednania). Grupa odzwierciedla różnorodność osób, które żyją w Kibere.

Kilka mużulmanek spotyka się różnych osób, także u młodych matek chrześcijańskich, prawie zawsze bezrobotnych, zresztą jak większość żyjących tu ludzi. Dyskutują, w jaki sposób zapłacić za maszynę do szycia mimo bardzo skąpych środków finansowych. Niektórzy członkowie grupy nauczyli się szyc ubrania, aby w ten sposób zarobić na utrzymanie. „Damietta Initiative” nie daje pomocy finansowej. Już sam fakt, że ludzie starają się pracą własnych rąk, pokojowo i solidarnie z innymi wyjść z nędzy jest owocem działania Damietty. Ale skąd wziąć pieniądze na maszynę do szycia? Chociaż bardzo trudno jest zaspokoić najbardziej podstawowe potrzeby życiowe, zakup maszyny jest ich wspólnym projektem. Po dyskusji ustalono, że na następne spotkanie każdy przyniesie po 100 KES. Kilka dni później - w niedzielę - odwiedziliśmy grupę PACT w Madare. W kościele katolickim 50 dzieci świętuje rozpoczęcie roku szkolnego. Najpierw w małych grupkach nauczyciele i rodzice dyskutują na temat zachowania się dzieci wobec nauczycieli i swoich rodziców. Rozważają różne sposoby godnego i pokojowego rozwiązywania konfliktów. Potem jest moment zabawy, dzieci recytują swoje wiersze, tańczą i śpiewają.

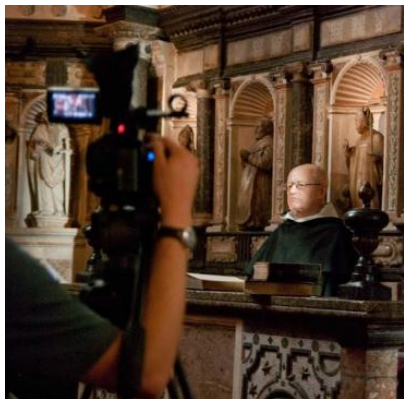
Pięcioletnie dziecko mówi: „Tato, nie dotykaj mnie tam, nie dotykaj mnie w ten sposób, bo powiem o tym, zobaczysz”. Słuchając go nie wierzyłem własnym uszom. Br. Calist wyjaśnił mi, że te rzeczy zdarzają się w slamsach bardzo często. Nędza slamsów ma wiele aspektów. Oprócz braku środków do życia, jest także ogromny problem z przemocą we wszystkich jej odmanach i wynaturzeniach.

Dlatego praca Damietty jest tak bardzo ważna i potrzebna, uczy bowiem ludzi żyć pokojowo i wspólnie pracować nad tym, aby wydostać się z sytuacji nędzy i upokorzenia.

Za: [Biuro Prasowe Kapucynów](#)

Wideokomentarz do 'Ojciec nasz' na dominikanie.pl

Wideokomentarz do "Ojciec nasz" obejrzeć można na stronie internetowej dominikanów www.dominikanie.pl. Modlitwę Pańską komentował będzie znany kaznodzieja o. Jan Andrzej Kłoczowski OP.



Filmy z cyklu „W stronę Słowa” publikowane będą na stronie dominikanów co tydzień. Będzie to próba odpowiedzi na

pytanie, jak się modlić. Czy w modlitwie używać własnych słów i scenariuszy, czy może korzystać z gotowych formuł, które znamy od dzieciństwa? Co jest potrzebne, aby modlitwa była dobra? Do czego w ogóle modlitwa jest potrzebna?

– W modlitwie grozi nam grzech wielomówności, wielosłowania, czy nawet pustosłowania. Jestem przekonany, że Ojciec nasz odmawiane codziennie jest bardzo dobrą szkołą modlitwy, bowiem modlitwa, dobra modlitwa, wymaga wyostrzonej, skupionej świadomości. Ta skupiona świadomość musi mieć jednak jakiś pokarm – tłumaczy o. Kłoczowski. Komentarz do Modlitwy Pańskiej Ojciec nasz ma być szkołą modlitwy dla wszystkich, którzy zadają sobie pytanie, jak dobrze się modlić.

Cykl „W stronę Słowa” dominikanie zapoczątkowali w adwencie 2008 r. codziennym wideokomentarzem do Ewangelii. Kolejny raz codzienne wydanie „W stronę Słowa” publikowane było w okresie wielkiego postu. – Otrzymałiśmy

bardzo dużo próśb, aby nie przerywać publikacji codziennego wideokomentarza, który dla wielu ludzi, zwłaszcza z małych miast, czy z zagranicy, był dość unikalną okazją usłyszenia, i zobaczenia, dobrego komentarza do Słowa Bożego. Wzięliśmy to oczywiście pod uwagę, ale najpierw postanowiliśmy zaoferować bardziej katechetyczne wydanie „W stronę Słowa” – wyjaśnia o. Piotr Ciuba op z redakcji dominikanie.pl.

Oprócz komentarza do modlitwy "Ojciec nasz" dominikanie obiecują kolejne cykle „W stronę Słowa”, jednak ich tematykę zachowuję jeszcze w tajemnicy.

Ojciec Jan Andrzej Kłoczowski OP (ur. w 1937 r.) jest dominikaninem, historykiem sztuki, teologiem, filozofem, kaznodzieją i publicystą. Przez wiele lat był duszpasterzem akademickim w Krakowie oraz duchowym opiekunem środowisk opozycyjnych. W 2007 r. został odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. Jest autorem licznych prac z dziedziny filozofii religii i teologii. Za: www.dominikanie.pl

Odeszli do Pana

ŚP. Ks. Jan Kawałko (1934-2009), Orionista



29 października 2009 r. w Wołominie, w Hospicjum Opatrności Bożej, po długiej chorobie zmarł ks. Jan Kawałko FDP, budowniczy kościoła Najświętszego Serca Jezusowego we Włocławku, w latach 1968-1992 proboszcz tej parafii, kapłan zasłużony dla diecezji włocławskiej. Jan Kawałko urodził się 4 stycznia 1934 r. w miejscowości Zalesie k. Zamościa (parafia św. Jana Chrzyciela w Lipsku). Do zgromadzenia Księża Orionistów wstąpił w 1949 r. 13 lipca 1958 r. przyjął święcenia kapłańskie. Uroczystości żałobne rozpoczną się 2 listopada w kościele NSJ we Włocławku. O godz. 17.15 odprawione zostanie nabożeństwo różańcowe w intencji Zmarłego, a o godz. 18 rozpocznie się Msza św. pod przewodnictwem biskupa włocławskiego Wiesława A. Meringa. 3 listopada o godz. 11 Mszy św. pogrzebowej w kościele św. Antoniego w Zduńskiej Woli i obrzędowi na tamtejszym cmentarzu przewodniczyć będzie ks. bp senior Bronisław Dembowski. Wieczny odpoczynek racz Mu dać, Panie Za: www.fatimska.wloclawek.pl

